



Dziś
Ciepłota

Str. 3 — Partyjni wystąpi
— L. Gnot;
Str. 6 — Polacy w Mel-
bourne — A. Ochocki.

DO WYBORÓW 13 DNI

CIEKAWOSTKI Z KRAJU

Świąteczne spotkanie...



Wiktoria Kluzek, rodem z Poznańskiego, przebywa na emigracji we Francji od 1931 roku. Na święta przyjechała do kraju, aby odwiedzić swą siostrę, reemigrantkę z Francji, Marię Sobieraj, zamieszkałą w Krakowie. Mąż Wiktorii Kluzek pochodził spod Tarnowa i pracuje w hucie kopalni Mętu.
Na zdjęciu (od prawej): Wiktoria Kluzek z siostrą, (CAF — fot. Wegłowski)



...pogoda

Dość pogodnie, możliwość opadów. Temperatura od plus 7 st. C do plus 10 st. C. Wiatry zachodnie od 5 do 9 m na sekundę, w porwach 14 m na sekundę.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Głos

KOSZALIŃSKI

DZIENNIK WOJEWÓDZKI PZPR

Rok VI Poniedziałek, 7 stycznia 1957 roku Nr 5 (1327)

KOMUNIKAT o spotkaniu w Budapeszcie

przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych oraz rządów pięciu krajów

MOSKWA. Prasa radziecka ogłosiła tekst komunikatu o spotkaniu w Budapeszcie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych oraz rządów Węgier, Rumunii, Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.

— Na zaproszenie Węgierskiego Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego i kierownictwa Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — głosi komunikat — do Budapesztu przybyli 1 stycznia br. przedstawiciele Bułgarskiej Partii Komunistycznej i rządu Ludowej Republiki Bułgarii tow. tow. Ziłkow i Damianow, Rumuńskiej Partii Robotniczej i rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej tow. tow. Gheorghiu-Dej, Moghioros i Borila, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu radzieckiego — tow. tow. Chruszczow i Malenkow, Komunistycznej Partii Czechosłowacji i rządu Republiki Czechosłowackiej — tow. tow. Novotny i Siroky.

W okresie od 1 do 4 stycznia br. między przedstawicielami partii i rządów wymienionych krajów odbyły się spotkania, w których uczestniczyli: tow. tow. Ziłkow, Damianow (Bułgaria), tow. tow. Kadar, Muennich (Węgry), tow. tow. Gheorghiu-Dej, Moghioros, Borila (Rumunia),

tow. tow. Chruszczow i Malenkow (ZSRR), tow. tow. Novotny, Siroky (Czechosłowacja).

Podczas spotkań dokonano przyjacielskiej wymiany poglądów na szereg problemów politycznych, gospodarczych



Zgon prezydenta Austrii

● WIEDEN
W dniu 4 bm. zmarł na serce w wieku 83 lat prezydent Austrii, Theodor Koerner.

Eisenhower przedłożył Kongresowi swój plan w sprawie Blisk. Wschodu

● NOWY JORK
Prezydent Stanów Zjedn. przedłożył na wspólnym posiedzeniu Izby Reprezentantów i Senatu swój plan w sprawie Bliskiego Wschodu zwanym w skrócie „doktryną Eisenhowera”.

Nowy ambasador PRL przybył do Berlina

BERLIN. Nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Niemieckiej Republice Demokratycznej Roman Piotrowski przybył w piątek do Berlina. Został on powitany przez członka kolegium Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD, A. Kundermann, pełniącego obowiązki szefa protokołu dyplomatycznego A. Nosty oraz członków korpusu dyplomatycznego.

Zebrania organizacji partyjnych w sprawach kampanii wyborczej

DOTYCHCZASOWY udział organizacji partyjnych oraz najszerszych rzesz członków partii naszego województwa w kampanii wyborczej był niewielki. Obecnie odbywają się zebrania organizacji partyjnych, na których omawia się sprawę jak najszerszego włączenia członków partii do kampanii wyborczej.

Między innymi zebrania takie odbyły się w Koszalińskiej Fabryce Mebli, Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego i innych zakładach. Dyskutuje się na nich takie sprawy jak sposoby zapoznawania mas z kandydatami na posłów, sprawdzanie spisów wyborców i zapewnienie odpowiedniej frekwencji w trakcie samych wyborów.

Słusznie podnoszona jest na wszystkich zebraniach jedna sprawa: Członkowie partii muszą masowo włączyć się w nurt kampanii wyborczej jako agitatorzy partii i Frontu Jedności Narodu.

Komisja Porozumiewawcza omówiła formy propagandy przedwyborczej

SOBOTNIE posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej stronnictw politycznych i organizacji społecznych, któremu przewodniczył Zbigniew Strzemiecki — poświęcone było omówieniu pracy propagandowej w kampanii przedwyborczej. I tak stwierdzono m. in., że mimo wydania we wszystkich okręgach wyborczych broszurek z krótkimi charakterystykami kandydatów na posłów do Sejmu PRL Ziemi Koszalińskiej, czy wykorzystywania radiowęzłów do nadawania audycji poświęconych wyborom — propaganda przedwyborcza przebiega jeszcze zbyt ospale, szczególnie na wsi. Bywają jeszcze dość częste wypadki, że w niektórych środowiskach wiejskich chłopci nie znają nawet nazwisk kandydatów na posłów, na których będą głosowali.

Dla wzmocnienia propagandy przedwyborczej postanowiono prócz stosowanych dotychczas form agitacji wykorzystać sesanse filmowe oraz wydać w najbliższych dniach w każdym okręgu wyborczym fotogazetki. Będą one zawierały m. in. zdjęcia i krótkie życiorysy kandydatów na posłów. Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego wyda apel do społeczeństwa Ziemi Koszalińskiej o masowy udział w wyborach.

(Dokończenie na 2 str.)

Program rządu KADARA

BUDAPESZT. W dniu 4 bm. rozgłoszona została program rządu premiera Kadara. Na wstępie rząd stwierdza, że Węgry, państwo robotników i chłopów, państwo dyktatury proletariatu, zapewnią demokrację i wolność wszystkim robotnikom, chłopom, pracującym i inteligencji wierznej narodowi, wszystkim obywatelom szanującym prawo. Jednakże kontrewolucjonizm, agenci imperializmu, elementy występujące przeciwko porządkowi i podstawowym instytucjom Węgierskiej Republiki Ludowej, podburzające przeciwko niej, nie mogą liczyć na wolność, nawet jeśli przysilają swe kontrewolucyjne zamiary frazesami demokratycznymi.

- Główne punkty programu rządu są następujące:
- 1 Dalsza demokratyzacja administracji państwowej.
 - 2 Ochrona zdobyczy i instytucji demokracji ludowej.
 - 3 Większa autonomia dla administracji prowincjonalnej.
 - 4 Demokratyzacja prowadzona będzie zgodnie z tradycjami węgierskimi i warunkami kraju.
 - 5 Aparat państwowy zostanie uproszczony, a biurokracja zlikwidowana.
 - 6 Ogólna demokratyzacja kraju.
 - 7 Rząd oprze się w swej pracy na robotnikach, chłopach i postępowej inteligencji.
 - 8 Zagwarantowanie dyscypliny ludowo-demokratycznej.
 - 9 Umocnienie praworządności.
 - 10 Aktywna działalność polityczna ruchu młodzieżowego i różnych organizacji frontu ludowego pod kierownictwem partii robotniczej.

(Dokończenie na 2 str.)

Wyborcy o kandydatach

Chłopi dobrze znają **Jana Pernala**

TAK się złożyło, że chłopci, z którymi rozmawialiśmy we wsiach powiatu sławieńskiego, z kandydatów na posłów najlepiej znają kierownika Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa w Koszalinie Jana Pernala, który kandyduje w słupskim okręgu wyborczym. Oto co mówią o nim:

Robotnicy Słupska — poprzyjcie

naszego kandydata!
LUBOMILA FIDO — wieś L Stary Kraków mówi.

„Wątpię czy w naszej gromadzie znajdzie się choć jeden wyborca, który nie oddałby swego głosu na Jana Pernala. Wszyscy go tu szanujemy, bo przekonaliśmy się, że jest to człowiek rzetelny, rozsądny i wiele ludziom pomógł.”

W 1954 roku w naszej wsi było bardzo źle. 25 chłopów opuściło gospodarstwa, a i reszta chciała uciekać. Mieliśmy zawyżoną klasyfikację ziemi, zawyżone dostawy, chłop ledwie żył, z ledwością wiał „koniec z końcem”. Nikt nam nie chciał pomóc. Po kilku mówili: „Trzeba chłopom ze Starego Krakowa jeszcze więcej przykryć cię śrubki, to założą spółdzielnię produkcyjną”. A my nie chcieliśmy w taki sposób zakładać spółdzielnię produkcyjną, bo widzieliśmy jak gospodarzą okolicznie. A jak gospodarzyli — lepiej nie mówić.

Jednego razu przyjechał do naszej wsi Jan Pernal. Przedstawiliśmy mu nasze wszystkie bolączki. Jan Pernal nam wtedy odważnie powiedział, że z taką działalnością na wsi, działalnością, która zamienia chłopca w niedzicza, a pola w pustynie i odłogi, nie można się godzić. To były odważne słowa! To było grube przed VII Plenum! Za takie słowa można było wtedy stracić stanowisko, i nie tylko stanowisko.

Jan Pernal wiele nam pomógł. Ludzie otrzymali ulgi w dostawach. Gospodarze przestali uciekać ze wsi. A potem osobiście dopilnował, aby przeprowadzono u nas władczą Maszynikację ziemi. Jesteśmy przekonani, że jeśli Jan Pernal wtedy

ciągnął dalszy wątek...

Chłopi sprzedają mleko



Jak wiadomo, z dnem 1. I. br. zniesione zostały obowiązujące dostawy mleka. Chłopi, zadowoleni obecnymi dogodnymi warunkami skupu mleka przywożą je w dalszym ciągu do zlewni. Na zdjęciu: gospodarz z gromady Górki — Leon Mańkot (z lewej) dostarczył do zlewni 20 litrów mleka. Mleko przyjmują pracownicy zlewni. Z prawej — przewodniczący PGR Michał Górski.

(CAF — fot. KRASKA)

Departament handlu USA umożliwi Polsce zakup amerykańskich nadwyżek rolniczych

WARSZAWA. Jak już podawaliśmy Polska Agencja Prasowa, rozmowy w sprawie polsko-amerykańskich stosunków gospodarczych toczą się od 25 października ub. r. Rozmowy te dotyczą m. in. uzyskania przez Polskę możliwości dostaw na kredyt artykułów i surowców z nadwyżek produktów rolniczych posiadanych przez Stany Zjednoczone oraz niektórych urządzeń przemysłowych, na które istnieje zapotrzebowanie w naszej gospodarce.

W dniu 5 stycznia ambasador Jacobs złożył wizytę wice-ministrowi spraw zagranicznych M. Naszkowskiemu, w czasie której zawiadomił go o decyzji departamentu handlu Stanów Zjednoczonych umożliwienia Polsce zakupu amerykańskich nadwyżek produktów rolniczych, a m. in. bawełny i pszenicy — za dolary. Decyzja ta stwarza możliwość zakupu tych produktów za dolary po cenach obowiązujących na rynkach światowych, a nie, jak dotąd, za cenę wyższą od światowej, lecz i nie stanowi jeszcze rozstrzygnięcia podstawowej sprawy udzielenia Polsce kredytu na zakup tych produktów ani nie dotyczy innych zagadnień polsko-amerykańskich stosunków gospodarczych i finansowych.

Wiceminister Naszkowski oświadczył, że przekaze powyższe rządowi dla przestudiowania i ustosunkowania się do sprawy.



Stavenson krytykuje plan Eisenhowera

NOWY JORK. Przywódca partii demokratycznej A. Stevenson opublikował oświadczenie, w którym wypowiada się negatywnie o „doktrynie Eisenhowera”. Stevenson krytykuje Eisenhowera za to, że po wielokrotnych zapewnieniach, iż pozycja USA na świecie jest pomyślna i po złożonym zaledwie dwa miesiące temu oświadczeniu, że „Stany Zjednoczone nie będą wciągnięte do obecnych działań wojskowych” na Bliskim Wschodzie, prezydent zamierza prosić o nowe pełnomocnictwa wojskowe właśnie po to, by „wysłać na Bliski Wschód nasze siły zbrojne, które mają tam walczyć”.

W pow. bytowskim powstają samorzady chłopskie

Powiat bytowski jest pierwszym na terenie naszego województwa, w którym zaczynają się kształtować samorządne chłopskie organizacje.

Przed wszystkim w szeregu wsiach powstały tzw. samorzady wiejskie. Są to kolektywy, składające się z 5-8 ludzi, wybieranych na zebraniach wiejskich...
Ale czy to wystarczy? Są fakty napawające głębokim niepokojem, zmuszające do wniosku, że brak nam w tej kampanii jednego zasadniczego czynnika warunkującego zwycięstwo.

Ważną słabość i niezaradność. Nie pozostawało to bez wpływu na postawę członków partii. Ale główna przyczyna bierności jest znacznie głębsza. Niedawno miałem długą rozmowę z pewnym starym, doświadczonym towarzyszem partyjnym. Dowiedziałem się z niej bardzo dużo.

Ważną słabość i niezaradność. Nie pozostawało to bez wpływu na postawę członków partii. Ale główna przyczyna bierności jest znacznie głębsza. Niedawno miałem długą rozmowę z pewnym starym, doświadczonym towarzyszem partyjnym. Dowiedziałem się z niej bardzo dużo.

Ważną słabość i niezaradność. Nie pozostawało to bez wpływu na postawę członków partii. Ale główna przyczyna bierności jest znacznie głębsza. Niedawno miałem długą rozmowę z pewnym starym, doświadczonym towarzyszem partyjnym. Dowiedziałem się z niej bardzo dużo.

Ważną słabość i niezaradność. Nie pozostawało to bez wpływu na postawę członków partii. Ale główna przyczyna bierności jest znacznie głębsza. Niedawno miałem długą rozmowę z pewnym starym, doświadczonym towarzyszem partyjnym. Dowiedziałem się z niej bardzo dużo.

WYBORY — WYBORY — WYBORY — WYBORY

O PADAJĄ pierwsze kartki nowego kalendarza — czwarty, piąty, szósty stycznia... Coraz bliższy dzień wyborów do Sejmu PRL. Kampania wyborcza rozwija się coraz szerzej. Kandydaci spotykają się z wyborcami, coraz więcej artykułów wyborczych w prasie i audycji w radio.

Skąd ta bierność, gdzie tkwią jej korzenie? Szukałem przyczyn w pracy naszych komitetów partyjnych. Istotnie. W ostatnim okresie działalność komitetów powiatowych, oraz komitetu wojewódzkiego cechowała po

słowej, upowszechnienie oświaty i kultury w okresie ubiegłym — to niektóre tylko niezaprzeczalne osiągnięcia minionego okresu, osiągnięcia, w których udział i kierowniczą rolę partii dla nikogo nie ulega wątpliwości.

Nikt inny — tylko nasza partia umiała ułożyć na właściwej platformie stosunki ze Związkiem Radzieckim. I tylko nasza partia wyszła z konsekwentnym programem naprawy naszego życia, naszej gospodarki.

Nikt inny, tylko nasza partia postawiła przed narodem konstruktywny program budowy lepszego życia w warunkach wolności i suwerenności — program, który cały naród w pełni aprobuje.

I ze słowami tej prawdy, w podniesionym czolem idziemy do ludzi. To jedynie pozwoli odzyskać zaufanie najszerszych mas do naszej partii. Nie trzeba tu nic upiększać i kłajstrować. Nie trzeba ukrywać naszych wewnętrznych wałek i sporów. Ale właśnie pokazać ludziom, że te żarte dyskusje i spory pozwolają nam odrzucać wszystko to, co było w przeszłości złe i fałszywe, że torują drogi poprawy i odnowy.

Większość nowouruchamianych warsztatów, to przeważnie piekarnie, masarnie, warsztaty szewskie, krawieckie, malarskie, ślusarskie, elektryczne i mechaniczne.

I dlatego dziś — jak zawsze w chwilach szczególnie ważnych i trudnych pada wezwanie: — **Partyni! wystąp!**

L. GNOT

...Spotkanie z kandydatami na posłów w Wątczu. Jeden z dyskusyjantów długo rozodził się nad tym, że powinniśmy wszyscy też dzielić samochodami — „tak jak w Ameryce”, a potem zaczyna nawoływać, aby nie głosować na kandydatów z Koszalina i powiatu drawskiego.

...Zebrań partyjnych na temat wyborów w Koszalińskiej Fabryce Mebli. Na próżno sekretarz po referacie apeluje o podjęcie szerszej dyskusji.

...Nie trudno znaleźć dla wszystkich tych zjawisk wspólny mianownik. We wszystkich wypadkach — a

Pierwsze zespoły PGR na własnym rozrachunku

Od 1 stycznia br. kilka zespołów PGR w naszym województwie m. in. Bonin, Tychowo, Karzniczka, Bukowo i inne, przeszły na własny rozrachunek gospodarczy. W pozostałych zespołach PGR przejście na własny rozrachunek planuje się od 1 lipca 1957 roku, a więc z dniem rozpoczęcia się tzw. nowego roku gospodarczego w rolnictwie.

Partyni! wystąp!

Partyni! wystąp! Partyni! wystąp! Partyni! wystąp! Partyni! wystąp! Partyni! wystąp!

I dlatego dziś — jak zawsze w chwilach szczególnie ważnych i trudnych pada wezwanie: — **Partyni! wystąp!**

L. GNOT



NA SANECZKACH... CAF-fot. GRZEŃDA

Rzemiosłu trzeba wyjść naprzeciw

W ostatnim okresie w województwie koszalińskim notujemy szybki rozwój rzemiosła. Podczas gdy od 1 stycznia 1956 r. do VIII Plenum powstały jedynie 302 warsztaty, to tylko w listopadzie ub. roku wydano ponad 300 kart rzemieśniczych.

Największą aktywizacją gospodarza rzemiosła występują w miastach. Gorzej natomiast przedstawia się sytuacja na wsi, która od czasu szczególnie brak cieśli, stolarzy, kowali itp. W Drawsku np. na wydanych 40 kart rzemieśniczych, 35 przypada na miasto, a 5 na wieś. W Wałczu otwarto ogółem 33 warsztaty rzemieśnicze, z tego w mieście 18, a na wsi 15. 47 warsztatów uruchomiono również w Ślawnie, w tym 13 na wsi. W mieście Koszalin powstały 33 nowe zakłady rzemieśnicze, a w powiecie 28.

Większość nowouruchamianych warsztatów, to przeważnie piekarnie, masarnie, warsztaty szewskie, krawieckie, malarskie, ślusarskie, elektryczne i mechaniczne.

I dlatego dziś — jak zawsze w chwilach szczególnie ważnych i trudnych pada wezwanie: — **Partyni! wystąp!**

L. GNOT

w niewielkiej ilości — warsztaty uzupełniające produkcję państwową i spółdzielczą. Tak np. w Złotowie powstała ostatnio gremplarnia, 2 wytwórnie dachówek, zakład cieleski i stolarski. W Ślupsku otwarto warsztat mechaniki precyzyjnej. W Koszalinie uruchomiono 3 zakłady usług budowlanych, jeden wodno-kanalizacyjny i wytwórnię wód gazowych.

W niektórych powiatach jednak istnieją jeszcze pewne opory w przydzielaniu lokali na warsztaty rzemieśnicze. Na przykład w Mysłowicach pow. Świdwin, przed dwoma laty przydzielono PZGS-owi lokal na piekarnię. Przez 2 lata miejscowa ludność nie mogła się doprosić uruchomienia tej piekarni.

Zdarzają się też wypadki, że w przekazywanych przez instytucje spółdzielcze lokalach, niszczone są urządzenia, jak to miało miejsce w PSS w Koszalinie i Białogardzie.

Mimo istniejących zarządzeń, duże trudności w przekazywaniu nierentownych młynów także Okręgowemu Przedsiębiorstwu Młynów Gospodarczych w Koszalinie.

Postępując w ten sposób, instytucje te narażają rzemieślników na dodatkowe koszty i opóźniają uruchomienie produkcji.

Wydaje się, że w przypadkach jawnego szkodnictwa gospodarczego, niespektowania zarządzeń, Prezydium WRN winno wyciągać surowe wnioski. Bardziej energicznie zając się tymi sprawami powinna także Izba Rzemieśnicza.

(lefo)

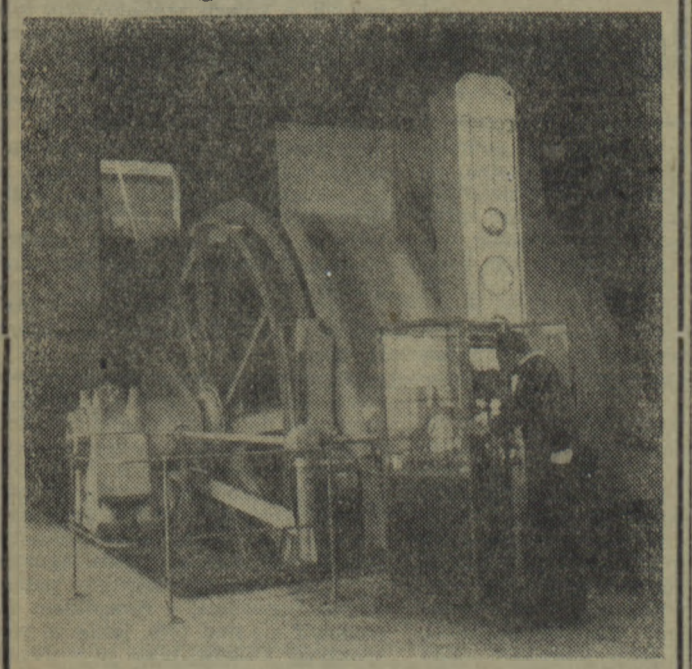


BOLESŁAW MODLIŚZEWSKI
— POSTOMINO. Nie ma szczególnych przepisów, które by regulowały wysokość czynszu za lokale mieszkalne i użytkowe na wsi. Zasada jest płacenie czynszu wadług stawek przedwojennych. W opisanej sprawie czynsz za lokal mieszkalny w drodze porównania z czynszem płaconym w mieście kształtowałby się w granicach 3-9 gr za m² powierzchni w stosunku mieszczańskim w zależności od urządzeń technicznych budynku jak: światło, woda, łazienka, urządzenia kanalizacyjne. Remont w mieszkaniu należy do lokatora, natomiast inne remonty zewnętrzne do wynajmującego. Koszty oczyszczania komińców, kanali, oświetlania klatki schodowej, wywóz nieczystości pokrywa ją wspólnie lokatorzy.

Czynsz najmu za lokale użytkowe np. garaż, chlew w drodze porównania z analogicznymi lokalami w mieście winien wynosić mniej więcej 1 zł za m² powierzchni.

W tej sprawie radzimy uzgodnić umowę z zarządem spółki lub udzielić się do rady nadzorczej sp. s. l.

W kopalni »Czeladź«



Na zdjęciu: maszynista Edward Czekay przy tachografie maszyny wyciągowej. CAF-fot. SAKO

Upadek miasta

Agencja Inp podaje z Koszalina: „Jak donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych w najbliższym czasie Koszalin zostanie zdegradowany do rangi powiatowego miasta. W związku z tym należy oczekiwać, że tutejsze władze otrzymają przesyłkę pocztową z Warszawy zawierającą pięćdziesiąt z odpowiednimi napisami jak „powiat koszaliński” i „miasto powiatowe Koszalin”. Wszystkich dotychczas niezorientowanych zawiadamiamy o niebezpieczeństwie, zawczasu radzimy zapewnić sobie siebie w innych częściach kraju, gdzie dotąd istnieje jeszcze województwo...”

Agencja Inp podaje z Koszalina: „Jak donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych w najbliższym czasie Koszalin zostanie zdegradowany do rangi powiatowego miasta. W związku z tym należy oczekiwać, że tutejsze władze otrzymają przesyłkę pocztową z Warszawy zawierającą pięćdziesiąt z odpowiednimi napisami jak „powiat koszaliński” i „miasto powiatowe Koszalin”.

Komunikat specjalnej agencji informacyjnej Inp (czytaj: jedna pani powiedziała) wywarł, oczywiście, piorunujące wrażenie. Błdy strach ogarnął zwłaszcza niektóre środowiska inteligencji, gdzie gorączkowo przebiegano na temat jak wubnąć z koszalińskiego impasu. Zaczęto szybko analizować możliwości ewentualnego wyjazdu z „zagrożonego miasta”, żeby nie stanąć w kolizji z własną ambicją i nadziejami.

po pierwsze — biuro dla prezydium rad narodowych w Urzędzie Rady Ministrów wywołały prawdziwe zdumienie. Na dalsze pytania uzyskaliśmy autorytatywne odpowiedzi:

po pierwsze — biuro dla prezydium rad narodowych w Urzędzie Rady Ministrów nigdy nie opracowywało jakichkolwiek wstępnych projektów mających na celu likwidację województwa koszalińskiego;

— Czy pan wie, że powiat złotowski, człuchowski i drawski przeszły już pod kuratelę innych województw?

po drugie — nie było i nie ma w tym kierunku absolutnie żadnych sugestii ze strony samego rządu;

po drugie — nie było i nie ma w tym kierunku absolutnie żadnych sugestii ze strony samego rządu;

— Czy pan wie, co to znaczy? — Czy pan wie, że w dalszym ciągu rezygnuje się u nas lekkomyślnie z aktywizacji nadmorza?

po trzecie — w każdym wypadku likwidacja woj. koszalińskiego wymagałaby osobnej decyzji Sejmu;

po trzecie — w każdym wypadku likwidacja woj. koszalińskiego wymagałaby osobnej decyzji Sejmu;

Plotka w porę niezdelementowana z reguły przynosi niepowrotne straty. Toteż, aby zapobiec bez wątpienia szkodliwej plotce należało z miejsca wyjaśnić sytuację.

po czwarte — być może, że władze wojewódzkie w Koszalinie wyrażą zgodę na ewentualne odejście niektórych powiatów do innych województw. Przede wszystkim chodzi tu o powiat złotowski, który z uwagi na położenie (blisko Bydgoszczy) miałby zagwarantowaną lepszą i szybszą opiekę ze strony bydgoskich władz wojewódzkich;

po czwarte — być może, że władze wojewódzkie w Koszalinie wyrażą zgodę na ewentualne odejście niektórych powiatów do innych województw. Przede wszystkim chodzi tu o powiat złotowski, który z uwagi na położenie (blisko Bydgoszczy) miałby zagwarantowaną lepszą i szybszą opiekę ze strony bydgoskich władz wojewódzkich;

W Warszawie rozmawialiśmy z wleoma czynnikiem reprezentującym Urząd Rady Ministrów. Putania, z którymi zwracaliśmy

nie do nas, że wielu naukowców, którzy dotychczas prenumerowali biuletyn tejże agencji nie zechcą dalej płacić ośmieszaniem. Ze swej strony serdecznie radzimy czytać prasę centralną, a także — „Głos Koszaliński”.

PS. Sądymy, że ekspozycja specjalnej agencji informacyjnej Inp w Koszalinie w najbliższym czasie zbankrutuje. Wudała się bowiem pewnie, że wielu naukowców, którzy dotychczas prenumerowali biuletyn tejże agencji nie zechcą dalej płacić ośmieszaniem. Ze swej strony serdecznie radzimy czytać prasę centralną, a także — „Głos Koszaliński”.

Zbigniew

Bojery na start!



Zakończony już został remont bojerów w klubie morskim Ligi Przyjaciół Żołnierza w Mielnie.

Nasz fotoreporter „uchwycił” członków klubu z kierownikiem Krzysztofem Czajkowskim na czele (z prawej) przygotowujących bojery do pierwszej jazdy na tafli lodowej jeziora Jamno

Zyczymy im pomyślnych wiadomości.

Nowy klub w Świdwinie

W sobotę tj. 5 bm. odbyło się zebranie organizacyjne klubu sportowego w Świdwinie. Zebrani oceniali bardzo krytycznie do-

tychczasową pracę koła ZS Kolejarz. Wszyscy zgodzili się z projektem utworzenia klubu sportowego.

Zebrani wyrazili swoją zgodę na przystąpienie do federacji sportu kolejowego. Wybrano zarząd klubu w składzie 20 osób. Wybrano również radę gospodarczą klubu, komisję rewizyjną oraz prezydium zarządu w składzie 7 osób. Wybrano także zarządy dwóch sekcji: piłki nożnej oraz bokserskiej.

Plan przewiduje ponadto utworzenie dalszych sekcji: lekkoatletyki, strzelectwa, koszykówki, siatkówki i tenisa stołowego. Wybrano komisję statutową, która zajmie się opracowaniem statutu klubu. Projekt ten zostanie zatwierdzony na walnym zebraniu.

Poparcie dla działalności klubu wyrazili przedstawiciele miejscowych władz, jak również kierownicy zakładów pracy.

ST. CEGIELSKI

Wyczyn — w klubach Sport masowy - w Sokole

(Z konferencji prasowej w GK KF)

Przewodniczący GK KF — W. Reczek poinformował dziennikarzy sportowych o stanie prac reorganizacyjnych w polskim sporcie.

W ostatnich trzech miesiącach rozpoczęto uprawnienia poszczególnych sekcji GK KF, z których jedynka przerodziło się już w związek sportowe. Prace nad reorganizacją w okręgach są w pełnym toku. Na przykład w Poznaniu powstało ponad 20 okręgowych związków sportowych, co przewyższa liczbę reaktywowanych obecnie federacji krajowych. Zaczynają również powstawać samodzielne kluby, posiadające osobowość prawną. Jeżeli chodzi o fundusze, GK KF jest w trakcie przekazywania związkowi i sekcjom prawa dysponowania nimi.

Projekt reorganizacji związkowego ruchu sportowego jest obecnie opracowywany. Na miejsce dotychczasowych zrzeszeń związkowych projektuje się powołanie federacji branżowych. Pozostale pionierzy sportowe: CWKS i Gwardia utworzą zapewne federację klubów gwardyjskich i wojskowych, podobnie jak Start — federację klubów rzemieślniczych.

Nieoczekiwane zwycięstwo młodych hokeistów CSR

Rozegrane w sobotę 5 bm. na sztucznym lodowisku w Brnie międzynarodowe spotkanie hokejowe pomiędzy reprezentacją Czechosłowacji i reprezentacją Związku Radzieckiego zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Czechosłowaków 3:1 (2:1, 0:0, 1:0). Gospodarze mieli przez cały czas spotkania wyraźną przewagę i pokonali mistrzów świata.

Branki dla CSR zdołali: Olejnik, Cornoć i Navrat; dla ZSRR — Sologubow.

Narciarki wyjechały do Szwajcarii

Nasze najlepsze narciarki dopiero w sobotę opuściły Polskę. W skład ekipy wchodzi 7 zawodniczek: Bukowa, Peksa, Z. Krzeptowska i Biegunka (biegi) oraz Grocholska — Kurkowiakowa, Kubieć — Gogolska i Daniel (zjazdy). Kierownikiem jest wiceprezes dr. Boczar, ponadto wyjechało dwóch trenerów: Gluziński (zjazdy) i Mróz (biegi).

Zawody w Griendelwald rozpoczynają się 9 bm.

PZLA reaktywowany

Polski Związek Lekkiej Atletyki wznowił swą działalność. Uchwałę tej treści powzięło w sobotę 5 bm. plenum sekcji LA GK KF, której władze pełnić będą funkcje tymczasowego zarządu PZLA do czasu walnego zjazdu związku, który się odbędzie w czwartym kwartale br.

S P O R T

Bokserzy polscy przed ciężką próbą

Start pięściarzy polskich w Igrzyskach Olimpijskich w Melbourne nie wypadł tak dobrze jak się tego spodziewaliśmy.

Oczywiście nie ma najmniejszego powodu do załamywania rąk. Sytuacja w boksie polskim nie daje żadnych powodów do paniki. Zresztą już za miesiąc bokserska reprezentacja Polski stanie do-

brudnego egzaminu — spotkanie rewanżowego z NRF — odbędzie się ono 10 lutego na terenie Niemiec zach. Pierwszy mecz rozegrany w ub. roku w Warszawie, zakończył się, jak wiadomo, zwycięstwem Polski 14:0.

Mecz z NRF będzie miał zarówno dla zawodników jak i dla działaczy i entuzjastów pięściarstwa duże znaczenie. Pozwoli w pewnym stopniu zorientować się jakie szanse mają nasi reprezentanci na mistrzostwach Europy w Hadze (25. V. — 1. VI.).

Władze reaktywowanego Polskiego Związku Bokserskiego traktują bardzo poważnie pierwszy poolimpijski występowanie bokserów. Wprawdzie odstąpio-



no od sfosowanej dotychczas „obozomanii”, ale już na miesiąc przed spotkaniem ustalono grupę zawodników, z których wyłoniona zostanie reprezentacja Polski. Wytępowani zawodnicy będą przygotowani pod okiem swoich klubowych trenerów do startu w reprezentacji.

A oto nazwiska zawodników objętych przygotowaniem przed meczem z NRF: **waga musza** — Kukier, Justka, Romaniszyn, Kocuga — Stefaniuk, Adamski, Potocki, Szelczak, **piórkowa** — Boczar, Burchlik, Nowaczyk, **lekka** — Milewski, Niedźwiedzi, Walczak, **lekkopółśrednia** — Drogosz, Sobolewski, Wojtelechowski, **połśrednia** — Piński, Nowak, Zieliński, **lekkosrednia** — Pietrzykowski, Wasilek, Zmijewski, **średnia** — Piórkowski, Dudzik, Polleks, **półciężka** — Wojtelechowski, Klis, **ciężka** — Grzelak, Mańka, Kumorek.

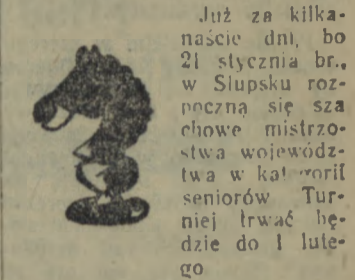
CWKS — Pogoń Szczecin 9:1 w I lidze bokserkiej

Koszykarki w drodze do Chin

Nasze reprezentacyjne koszykarki nie wiedzą, co to dłuższy odpoczynek. Po zakończeniu rozgrywek ligowych rozpoczęły przygotowania do występów międzynarodowych, a w sobotę 5 bm. samolotem przez Moskwę udają się w długą podróż do Chin. Nasza drużyna, która tym razem wystąpi pod wodzą trenera Pacheli, swoje tournée po Chińskiej Republice Ludowej rozpocznie meczem w Pekinie, a następnie grać będzie w Tien-Sinie i Szanghaju. Ogółem Polki stoczą 7 spotkań z najsilniejszymi zespołami Chin. W skład drużyny wchodzi: Olesiewiczowa, Migula, Chłodzińska, Narłowska, Lothówna, Dąbrowska, Karska, Widurska, Kapalczyńska, Bever, Konieczna, Kazmarek i Zółtowska.

Dla części zawodniczek, które przed kilkoma laty bawiły już w Chinach, skąd wywozły bardzo mile wspomnienia, będzie to okazją do odnowienia starych znajomości.

Na szachownicy W Słupsku zostanie wyłoniony mistrz okręgu



Już za kilka nacię dni, bo 21 stycznia br., w Słupsku rozpoczyna się szachowe mistrzostwo województwa w kategorii seniorów. Turniej trwać będzie do 1 lutego.

Organizatorem mistrzostw, z ramienia sekcji szachów WK KF w Koszalinie, jest sekcja MK KF w Słupsku. Zgodnie z regulaminem, powiaty: Wałcz, Żłotów, Kolobrzeg, Koszalin, Słupsk, Białogard, i Drawsko mają prawo zgłosić do turnieju po jednym zawodniku. Z uwagi na wyższy poziom, laki reprezentują szachistów Słupska, Koszalina czy Szczecinka, najmilsze Miejskie i Powiatowe MK KF-y mogą zgłosić odpowiednio większą liczbę swych reprezentantów. I tak Słupsk reprezentować będzie przez 3 zawodników z wicemistrzem okręgu K. Wyszalckim na czele, Koszalin — przez 3 oraz Szczecin — przez dwóch.

Jako szesnasty, ma prawo walki w mistrzostwach aktualny mistrz okręgu — K. Przymuśki z Kolobrzegu.

Zgłoszenia zawodników do turnieju organizatorzy przyjmują do 10 bm.

W kilku wierszach

W przyszłą niedzielę w Białogardzie zostaną rozegrane wojewódzkie mistrzostwa juniorów w zapasach.

Sekcja koszykówek Bałtyku organizuje 13 bm. rewanżowy mecz ze swym imiennikiem z Torunia. Warto przypomnieć, że w pierwszym spotkaniu zrealizowanie zwyciężczyli po dramatycznej walce jednym punktem.

Pilkarze koszańscy przystępują w tych dniach do treningów, przygotowując się do nadchodzącego sezonu. Radzimy innym kołom, aby również nie zwlekali z rozpoczęciem zajęć. Sezon za pasem!

Sportowcy Szczecinka skarżą się na słabe zapozornienie sklepu sportowego. Brak zwłaszcza sprzętu na okres zimowy.

KLUBY — KLUBY — KLUBY — KLUBY — KLUBY — KLUBY — KLUBY — KLUBY

W UBU TYGODNIU byłem na czterech zebraniach aktywności klubów poświęconych organizacji klubów sportowych w Koszalinie. Pierwsze, co rzuca się w oczy obserwatorowi tych narad, to wielki entuzjazm działaczy. I to zarówno tych, którzy pracowali dotychczas w kołach sportowych jak i tych, którzy po rozwiązaniu klubów zadowolili się rolą widzów. To już jest pierwszy dorobek „nowego” w naszym sporcie. Odbyskujemy ludzi, wciągamy ich do czynnej pracy.

Mówi się o zorganizowaniu dwóch klubów w Koszalinie: Bałtyku i Sparty, która nie zdecydowała jeszcze o swej nowej nazwie. Działacze Bałtyku chcą założyć wszechstronny klub. Działacze Sparty ograniczają się, przynajmniej w tym roku, do sekcji piłki nożnej, boksu i siatkówki. Obawiam się, że w ten sposób Sparta zawęży swoją działalność i nie potrafi objąć swym zasięgiem szerszego kręgu ludzi. Ostatecznie przecież nie wszyscy ludzie ograniczają swoje zainteresowania do piłki nożnej i boksu. A nie znajdując możliwości wyzycia się w jednym klubie, siłą rzeczy grawitować będą ku drugiemu. Wydaje się, że aktyw Sparty stać na klub w pełnym tego słowa znaczeniu. Wiemy wszyscy, że Sparta dostawała w ub. latach dość skromne dotacje. Mimo to jednak koło posiadało fundusze na wyjazdy swych zespołów itp. Właśnie Sparta skupia wokół siebie działaczy, którzy potrafili zdobywać pieniądze, którzy jak to się mówi, mają „bandlową smykałkę”.

Sparta ma również bogate zaplecze, bazując na instytucjach i przed-

siębiorstwach państwowych, których w Koszalinie jest bardzo wiele. To wszystko przemawia za organizacją klubu wielosekcyjnego, klubu samodzielnego, który skupi wokół siebie szerokie rzesze sportowców i działaczy koszalińskich i — co najważniejsze — potrafi zapewnić im możliwości pełnego wyzycia się w różnorodnych sekcjach.

Organizować, ale jak?

ZATRZYMAŁEM się dłużej wokół Sparty, gdyż sądzę, w oparciu o meldunki napływające z terenów województwa, że podobny błąd — nastawienie na 2 — 3-sekcyjne kluby — występuje w wielu miejscowościach.

Ale nie wolno przecież zapominać o Gwardii i WKS-ie. Jeśli zarówno w Bałtyku jak i Sparcie zastanawiano się poważnie nad możliwościami założenia jednego klubu i szereg istotnych argumentów przemawiało za tym (jeden stadion, mało urzędów sportowych), to łatwo dojść do wniosku, że na cztery kluby Koszalina nie stać w żadnym wypadku, że znowu dojdziemy do zgonu w skutkach rozdrobnienia sił i funduszy.

Kiedy była mowa o organizowaniu klubów i związanych z tym łączeniem słabszych kół, liczyliśmy jednocześnie na łączenie funduszy. Tymczasem sprawa wygląda inaczej; koło przechodzące pod nazwę

drugiego, traci dotację. To hamuje inicjatywę, zmierzającą do łączenia się w silne ognia. W Białogardzie np. mówi się o dwóch klubach(?), podczas gdy to miasto stać na jeden, ale silny i jak najbardziej wszechstronny klub kolejarzy. Przypomnijmy sobie sytuację w Ustce, gdzie swego czasu działały trzy koła(!) — Stal, Kolejarz i Gwardia.

Ile było kłótni o każdego zawodnika i działacza, ile zawiści o prawo użytkowania stadionu! Przemianowanie kół na kluby nie rozwiąże sprawy, nie przyniesie w zasadzie nowych możliwości rozwojowych. I dla tego zastanawiając się nad tym, ile klubów ma powstać w danej miejscowości, trzeba dobrze się zastanowić, przeanalizować możliwości, znać dobrze bazę ludzką i finansową.

JAK już wspominałem, byłem na czterech naradach. Na żadnej z nich nie widziałem ani jednej sportsmenki, ani jednej działaczki. Można by sądzić, że radzą jakieś stowarzyszenia, które odżegnują się od „pięć pięknej”. I tu chyba wypada znowu wrócić do zawężonej, cząsto jednostronnej pracy kół. Trudno dziś znaleźć kobiety-działaczki, sportsmenki, jeśli przez całe lata odstraszały się je od sportu piłąk nożną, czy boksem... Nie można jednak wątpić, że gdy kluby potra-

OZPN wstrzymał potwierdzenie zwolnień

Koszaliński Okręgowy Związek Piłki Nożnej podaje do wiadomości klubom i kołom sportowym naszego województwa, że z dniem 3 bm. zarząd OZPN postanowił nie potwierdzać zwolnień piłkarskich zawodników wszystkich klas wydanych im przez kluby lub koła.

OZPN odwoła swoje zarządzenie po ukonstytuowaniu się zarządu na walnym zebraniu.

